

Sygn. akt V ACa 821/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Renata Artska
Sędziowie:	SA Katarzyna Przybylska SA Maria Sokołowska (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2012 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko S. K.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli ewentualnie o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 1 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 14/11

oddala apelację.

Na oryginale właściwe podpisy

UZASADNIENIE

Powód A. K. wystąpił przeciwko pozwanemu S. K. z pozwem o nakazanie złożenia oświadczenia woli o przeniesienie na powoda przedmiotu darowizny określonego w umowie darowizny z dnia 14 marca 2008 r., tj. udziału wynoszącego 1/2 części nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), ewentualnie zasądzenia równowartości darowanej części nieruchomości tj. kwoty 200.000 złotych.

W uzasadnieniu pozwu jako przyczynę odwołania darowizny powód wskazał rażącą niewdzięczność obdarowanego przejawiającą się w braku jakiegokolwiek przeciwdziałania i obojętności wobec zachowania jego żony J. K.. Powód zarzucał, iż obdarowany nie reagował na systematyczne poniżanie i obrażanie jego osoby przez swoją małżonkę, co zdaniem powoda stanowi łamanie podstawowych stosunków rodzinnych i rażące naruszenie obowiązków wynikających z zasad współżycia społecznego.

W odpowiedzi na pozew, pozwany nie zgodził się z twierdzeniami powoda. Podniósł, że to jego ojciec stanowi ogniwo większości konfliktów, nie jest zdolny do wspólnego zamieszkiwania i korzystania z pomieszczeń i urządzeń domowych naruszając podstawowe zasady higieny i życia w rodzinie. Choroba alkoholowa powoda, częste awantury i agresywne zachowania zwłaszcza wobec małżonki i syna pozwanego są źródłem konfliktu rodzinnego.

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2012 r., Sąd Okręgowy w Bydgoszczy oddalił powództwo nie obciążając powoda kosztami sądowymi. Nadto Sąd orzekł o kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd ten ustalił, iż powód A. K. dnia 14 marca 2008 r. dokonał na rzecz pozwanego S. K. będącego jego synem darowizny 1/2 (jednej drugiej) części nieruchomości położonej przy ul. (...) w B.. W umowie tej pozwany wyraził zgodę na dożywotnie korzystanie z części nieruchomości będącej przedmiotem umowy darowizny przez A. K. i zapewnienie mu ogrzanego i oświetlonego pokoju z osobnym wejściem oraz korzystanie z kuchni, łazienki i korytarza w budynku tam się znajdującym.

Od momentu dokonania darowizny strony zamieszkują wspólnie w przedmiotowej nieruchomości. Pozwany wraz z żoną i małoletnim synem zajmują parter domu, natomiast powód mieszka na piętrze w zaadaptowanych tam dla niego przez syna pomieszczeniach. Pozwany wyremontował strych i urządził tam dla powoda pokój, łazienkę i kuchnię. Warunki mieszkalne stworzone przez pozwanego dla powoda pozostawiają jednak wiele do życzenia. Ściany nie są ocieplone, w pomieszczeniach nie zostały zamontowane drzwi, występują problemy z wentylacją, a także dostępem do ciepłej wody. W wyniku powyższych niedogodności w czasie mrozów w pomieszczeniach zajmowanych przez powoda występują niskie temperatury.

Sąd Okręgowy ustalił jednak, że pozwany sukcesywnie, w miarę możliwości stara się poprawić warunki bytowe powoda, czemu dał wyraz już podczas toczącego się postępowania podłączając dopływ wody do wanny czy naprawiając instalację gazową. Sąd ustalił także, że cała nieruchomość, a nie tylko pomieszczenia powoda, wymaga remontu, a pozwany z uwagi na warunki finansowe nie jest w stanie dokonać generalnego remontu domu, by całkowicie sprostać żądaniom powoda.

Między powodem a pozwanym i jego rodziną trwa wieloletni konflikt. Spory wynikają przede wszystkim na tle nieporozumień powoda z małżonką pozwanego J. K.. Dochodzi między nimi do licznych kłótni i wybuchów agresji, gdzie nierzadko strony używają wobec siebie wulgarnych słów, czego świadkiem jest małoletni syn pozwanego. Sprzeczki, nieporozumienia i kłótnie mają miejsce jednak niemal tylko i wyłącznie między powodem a Panią J. K.. Pozwany nie bierze w nich udziału, a bardzo rzadko jest choćby ich świadkiem.

Powód A. K. jest osobą bezrobotną bez prawa do renty i emerytury w dodatku nadużywa alkoholu, a wszelkie jego potrzeby życiowe niezbędne do prawidłowej egzystencji zaspokaja syn S. K.. Na tym tle rodzi się konflikt pomiędzy żoną obdarowanego i powodem. Powód nie przyczynia się w żaden sposób do utrzymania gospodarstwa domowego, nie pomaga w nawet najdrobniejszych porządkach i obowiązkach a niejednokrotnie nie szanuje ciężkiej pracy żony pozwanego, która posprząta mieszkanie. Wówczas między powodem i żoną pozwanego dochodzi do poważnych awantur podczas, których strony używają wobec siebie licznych wulgarnych i obraźliwych słów. Najczęściej sytuacje te mają miejsce podczas nieobecności pozwanego. Pozwany jednak pozostaje bierny i obojętny na sytuacje i relacje jakie panują pomiędzy jego ojcem i żoną, nie angażuje się znacząco w ich wzajemny konflikt.

Relacje powoda i pozwanego Sąd I-instancji określił jako poprawne. Nie łączy ich silna zażyłość, jednak nie ma między nimi agresji i wrogości. W sytuacjach, w których nie dochodzi do sprzeczek między żoną pozwanego a powodem strony postępowania potrafią ze sobą normalnie rozmawiać i przebywać w swoim towarzystwie. Zarówno powód jak i pozwany odnoszą się do siebie z szacunkiem. Od momentu dokonania darowizny pozwany nigdy nie przejawiał wobec ojca zachowań tak dalece negatywnych, które można by traktować jako rażąco naganne i uznać jako rażącą niewdzięczność stanowiącą podstawę odwołania darowizny.

Sąd Okręgowy zważył, iż z chwilą dokonania darowizny powstaje między darczyńcą a obdarowanym szczególny stosunek osobisty, mający charakter moralny, a przejawiający się obowiązkiem wdzięczności obdarowanego. Naruszenie tego obowiązku w sposób dotkliwy dla darczyńcy powoduje konsekwencję przewidzianą w art. 898 § 1 k.c., polegającą na powstaniu uprawnienia darczyńcy do odwołania darowizny. Jako przesłankę tego uprawnienia ustawodawca w art. 898 k.c. statuuje rażącą niewdzięczność. Według ugruntowanego w orzecznictwie stanowiska, za niewdzięczność przyjmuje się świadome naruszenie podstawowych obowiązków ciążących na obdarowanym względem darczyńcy, krzywdzące darczyńcę.

Natomiast przez pojęcie „rażącej niewdzięczności” należy rozumieć tylko takie czynności obdarowanego – działania lub zaniechania, które są skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne, ale nie wykraczające poza zwykle konflikty rodzinne.

Sąd Okręgowy wskazał też na utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że w świetle art. 898 § 1 kc nie można abstrahować od przyczyn konfliktu między stronami. Pojęcie „niewdzięczności” wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane czy wręcz prowokowane – wprost lub pośrednio przez darczyńcę.

Zdaniem Sądu I-instancji zachowanie i postępowanie pozwanego nie wyczerpuje znamion zachowania odpowiadającego rażącej niewdzięczności w stosunku do powoda. Powód jako ojciec pozwanego postanowił dokonać darowizny na rzecz syna, co wiązało się zapewne z ciężką sytuacją finansową powoda i brakiem pieniędzy na utrzymanie nieruchomości, zwłaszcza, że powód nie pracuje i nie ma innych źródeł utrzymania. Jedynym rozsądnym rozwiązaniem była zatem darowizna części nieruchomości w zamian za dożywotnie utrzymanie.

Z dokonanych ustaleń faktycznych wynika, że powodem odwołania darowizny było zachowanie małżonki pozwanego wobec powoda a nie zachowanie samego pozwanego. Powód zarzucał synowi bierną postawę wobec ponizania go przez J. K.. Przyznał, że ze strony syna nigdy nie doznał żadnych przykrości i negatywnych zachowań a ich relacje opisuje jako poprawne. Sąd Okręgowy zważył, iż bierność i brak zaangażowania S. K., choć nie zasługuje na pochwałę i aprobatę, to jednak może mieć swoje podłoże w relacjach z ojcem. Pozwany wskazał, że ojciec nadużywał alkoholu jeszcze za czasów jego dzieciństwa. Wielokrotnie był świadkiem agresji, przemocy i zaniedbań ze strony ojca w stosunku do członków rodziny. Zdaniem Sądu, w takich relacjach rodzinnych nie może być zatem mowy o silnej więzi osobistej między ojcem a synem, a tego wyrazem najpewniej jest zachowanie pozwanego wobec konfliktu między powodem a małżonką pozwanego.

Reasumując Sąd Okręgowy zważył, iż postępowanie dowodowe nie wykazało, aby pozwany zachowywał się wobec powoda w sposób rażąco niewdzięczny. Przytoczone przez powoda okoliczności dotyczą głównie jego relacji z J. K.. Podstawą odwołania darowizny jest dopuszczenie się obdarowanego rażącej niewdzięczności względem darczyńcy. Sama niewdzięczność osoby bliskiej obdarowanego wobec darczyńcy nie może stanowić wyłącznej podstawy odwołania darowizny.

We wniesionej apelacji powód A. K. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Na wypadek nieuwzględnienia apelacji skarżący wniósł o nieobciążanie go kosztami postępowania oraz przyznanie pełnomocnikowi powoda kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Jako zarzuty apelacji skarżący wskazał:

1 sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez ustalenie, że to zachowanie powoda stanowi przyczynę konfliktów rodzinnych, a także, iż warunki mieszkaniowe zapewnione powodowi przez pozwanego odpowiadają jego zobowiązaniu określonymu w umowie darowizny;

2 naruszenie art. 898 § 1 kc poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że niezapewnienie powodowi odpowiednich warunków mieszkaniowych oraz bierność pozwanego i brak relacji na zachowania żony powoda nie stanowi przejawu rażącej niewdzięczności w rozumieniu tego przepisu.

3 naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że pozwany odpowiednio wypełnia przyjęte na siebie w umowie darowizny zobowiązania, a jego bierna postawa wobec zachowań żony nie może zostać uznana za okoliczność uzasadniającą odwołanie darowizny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do oceny poszczególnych zarzutów apelacyjnych przypomnieć należy, iż odwołanie darowizny jest jednostronną czynnością prawo kształtującą darczyńcy wywołującą skutek obligacyjny w postaci powstania po stronie obdarowanego obowiązku zwrotu przedmiotu darowizny (złożenie stosownego oświadczenia woli). W myśl art. 900 kc odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie. Powszechnie przyjmuje się jednak, że jest to forma przewidziana jedynie dla celów dowodowych, której niezachowanie ogranicza darczyńcę w możliwości wykazania treści i daty, a w konsekwencji skuteczności oświadczenia odwołującego darowiznę. Nie jest też wymagane, aby oświadczenie, o odwołaniu darowizny zawierało ściśle określoną treść. Musi być ono jednak jasne i zrozumiałe. Darczyńca powinien zawiadomić obdarowanego w sposób jednoznaczny, że dokonana na jego rzecz darowiznę odwołuje i dlaczego, a zatem wskazać konkretne przyczyny odwołania (por. Komentarze do Kodeksu Cywilnego: pod. red. G. Bieńka, Księga Trzecia, Zobowiązania, Tom II st. 505, L. Stecki, J. Winiarz, tom II. str. 812). Wskazanie konkretnych przyczyn odwołania darowizny polega na określeniu z jakim zachowaniem obdarowanego darczyńca łączy dopuszczenie się wobec niego rażącej niewdzięczności. Oświadczenie jest złożone z chwilą w której dotrze do obdarowanego (art. 61 kc).

W niniejszej sprawie powód domagał się zwrotu przedmiotu darowizny (złożenia stosownego od pozwanego oświadczenia woli) powołując się na pisemne oświadczenie o odwołaniu darowizny z dnia 10 sierpnia 2010 r. (k: 3 akt). Jak wynika z treści tego oświadczenia przyczyną odwołania darowizny były „negatywne doświadczenia”, których doznał powód ze strony pozwanego, polegające na zachowaniu obojętności i braku przeciwdziałania wobec bardzo skrajnych zachowań małżonki pozwanego, która systematycznie poniża i obraża powoda przy każdej sposobności.

Dopiero w toku procesu, w piśmie procesowym z dnia 7 listopada 2011 r. powód wskazywał na inne jeszcze okoliczności noszące w jego ocenie znamiona rażącej niewdzięczności pozwanego, a polegające na niezapewnieniu powodowi przez pozwanego godziwych warunków mieszkaniowych zgodnych ze zobowiązaniem zawartym w umowie darowizny. Okoliczności te nie były jednak objęte oświadczeniem o odwołaniu darowizny z dnia 10 sierpnia 2010 r., nie stały się też podstawą do złożenia odrębnego oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Z tych przyczyn, w ocenie Sądu Apelacyjnego, przedmiotem badania w niniejszym procesie winny być okoliczności wskazane jako przyczyna odwołania darowizny w oświadczeniu z dnia 10 sierpnia 2010 r., a więc zachowania pozwanego polegające na obojętności i braku przeciwdziałania wobec zachowań małżonki pozwanego w stosunku do powoda.

W powyższym zakresie Sąd Apelacyjny podziela prawidłowość dokonanych przez Sąd I-instancji ustaleń faktycznych i ich ocenę prawną.

Z zeznań wszystkich świadków przesłuchiwanym w niniejszej sprawie wynika, że pomiędzy powodem a żoną pozwanego istnieje konflikt przejawiający się licznymi kłótniami i awanturami, podczas których obie strony tego konfliktu używają wobec siebie wulgarnych i obraźliwych słów. Świadczenie powołani przez każdą ze stron przedstawiali jednak, w sposób odmienny przyczyny tych konfliktów. O ile świadkowie zawnioskowani przez powoda twierdzili, że stroną inicjującą te zdarzenia jest żona pozwanego, o tyle świadkowie pozwanego wskazywali, że ich przyczyną są zachowania i postawa powoda. W szczególności świadkowie A. G., K. G. i H. K. – członkowie rodziny

stron wskazywali na nadużywanie przez powoda alkoholu i agresywne zachowanie podejmowane pod jego wpływem, na roszceniową postawę oraz brak dbałości o czystość i porządek w domu. Fakt nadużywania przez powoda alkoholu wynika także z zeznań św. M. S. – kuratora społecznego wykonującego czynności zlecone przez kuratora sądowego w związku ze skierowaniem powoda na przymusowe leczenie przeciwalkoholowe. Sam bowiem fakt sprawowania nadzoru kuratora wskazuje na istniejące problemy alkoholowe powoda. Okoliczność ta uwiarygodnia zeznania wyżej wskazanych świadków także co do zachowywania się powoda pod wpływem alkoholu. Powód w swoich zeznaniach sam przyznał, że w trakcie kłótni również „wyzywa” żonę pozwanego. Wątpliwości Sądu nie budzi również to, że J. K. była stroną aktywną w zaistniałym konflikcie. Podczas awantur używała w stosunku do powoda licznych wulgaryzmów, zwrotów obraźliwych i poniżających. Takie zachowanie niewątpliwie wykraczało poza granice dozwolonej reakcji na postawę powoda, co jednak nie oznacza, że nie było przez tę postawę wywoływane. Stąd należy przychylić się do stanowiska Sądu Okręgowego, iż zachowania żony pozwanego były powodowane lub wręcz prowokowane przez powoda – co w świetle poglądów orzecznictwa powołanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – wyłącza możliwość zakwalifikowania takiego zachowania jako „rażącej niewdzięczności” w rozumieniu art. 898 § 1 kc.

Podkreślić przy tym należy, iż opisanych wyżej zachowań dopuszczała się żona powoda, nie będąca sama obdarowaną.

W doktrynie prawa przyjmuje się, że obowiązek wdzięczności, jaki ciąży na obdarowanym nie rozciąga się na osoby jemu bliskie, czego nie zmienia okoliczność, że korzystają one z przedmiotu darowizny. Zasadność odwołania darowizny, w sytuacji gdy niewdzięczności w stosunku do obdarowanego dopuściły się osoby bliskie obdarowanemu istnieje wtedy, gdy samemu obdarowanemu można przypisać rażącą niewdzięczność, polegającą albo na jego inicjatywie, udzieleniu pomocy, czy choćby aprobacie postępowania noszącego znamiona rażącej niewdzięczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19.10.1949 r., Wa.C. 108/9, PiP 1950/8-9/179). Podkreślić jednak należy, że takie pasywne zachowanie się obdarowanego może uzasadniać odwołanie darowizny jedynie w wypadku, gdy obdarowany miał realne możliwości podejmowania działań zapobiegających zachowaniom wskazanych osób. (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. G.Bieńka, księga Trzecia, Zobowiązania, Tom II, str. 497). Z niekwestionowanych ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika, że kłótnie i awantury pomiędzy powodem a J. K. zasadniczo miały miejsce pod nieobecność pozwanego. Nie miał on zatem realnej możliwości podejmowania działań im zapobiegających.

We wskazywanej podstawie faktycznej powództwa powód nie powoływał też żadnych okoliczności wskazujących na aprobatę pozwanego dla zachowania jego małżonki.

Reasumując tę część rozważań, stwierdzić należy, iż nie zaistniały wskazane przez powoda w oświadczeniu z dnia 10.08.2010 r. podstawy do odwołania darowizny. Zarzut naruszenia art. 898 § 1 kc w omawianym zakresie okazał się więc nieuzasadniony.

Jak już wyżej wskazano, wobec nieobjęcia oświadczeniem o odwołaniu darowizny innych przyczyn odwołania, w szczególności niezapewnienia powodowi przez pozwanego godziwych warunków mieszkaniowych, Sąd Apelacyjny uznał, że okoliczności z tym związane nie powinny być przedmiotem badania w niniejszej sprawie. Jednak, nawet gdyby zająć odmienne stanowisko i uznać, że oświadczenie woli darczyńcy o odwołaniu darowizny mogłoby wynikać także z dokonanych przez powoda czynności procesowych, z których można byłoby wyprowadzić wniosek, że złożył on jednak pośrednio oświadczenie o odwołaniu darowizny z powodu niezapewnienia mu przez pozwanego właściwych warunków mieszkaniowych (pismo procesowe z dnia 7 listopada 2011r. k: 66-77 akt), to także tego oświadczenia nie można byłoby ocenić jako wywołującego zamierzone przez powoda skutki prawne.

Z ustaleń Sąd I instancji wynika bowiem, że od chwili zawarcia umowy darowizny budynek mieszkalny zajmowany przez strony jest sukcesywnie remontowany, w miarę posiadanych przez pozwanego środków. Początkowo powód korzystał z kuchni usytuowanej w piwnicy budynku, następnie to pomieszczenie oraz łazienka zostały urządzone na strychu obok pokoju zajmowanego przez powoda. Pomieszczenia te do chwili obecnej nie zostały ostatecznie wykończone (brak drzwi w kuchni i łazience, dostatecznej izolacji ścian), jednak zarzuty powoda co do tego, że w przeznaczonym dla niego mieszkaniu jest zimno, zostały odparte udowodnionymi przez pozwanego twierdzeniami, iż powód nie angażuje się w obowiązki związane z rozpalamiem w piecu, ogrzewającym cały dom (także mieszkanie

powoda). Powód sam przyznał, że zarówno pozwany jak i jego żona przez znaczną część dnia pracują, a zatem nie mogą kontrolować ogrzewania budynku podczas ich nieobecności. Powód tymczasem nie poczuwa się do tego obowiązku, mimo istnienia realnych ku temu możliwości. Na okoliczności te wskazywali w swych zeznaniach świadkowie K. G. i A. G. oraz pozwany.

Nadto stwierdzić należy, iż uprawnienia darczyńcy do odwołania darowizny z powodu niewdzięczności obdarowanego mogą być realizowane w zamkniętym przedziale czasowym. Stosownie bowiem do treści art. 899 § 3 kc darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Wskazany jednoroczny termin jest terminem zawitym prawa materialnego, którego upływ powoduje wygaśnięcie roszczenia, i co Sąd ma obowiązek wziąć pod rozwagę z urzędu, niezależnie od tego, czy upływ tego terminu zarzuciła strona przeciwna. Bieg omawianego terminu rozpoczyna się od dnia, w którym darczyńca dowiedział się o okolicznościach wskazujących na niewdzięczność obdarowanego.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie niniejszej wynika, że na złe warunki mieszkaniowe powód powoływał się już w 2009 r. Zawnioskowany przez powoda świadek T. T. zeznał, iż będąc u powoda w 2009 r. stwierdził, że w mieszkaniu jest zimno i widział zamrzniętą wodę w misce. (zeznania św. k: 110v-111). Oznacza to, że o ewentualnej niewdzięczności pozwanego polegającej na niezapewnieniu powodowi godnych warunków mieszkaniowych powód dowiedział się najpóźniej z końcem 2009 r., a zatem termin do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny z tej przyczyny upłynął z końcem 2010 r. Tymczasem odpis pisma procesowego powoda z dnia 7.11.2011 r., został doręczony pozwanemu w dniu 9.12.2011 r. (k. 83), a zatem po upływie terminu określonego w art. 899 § 3 kc. Oznacza to, że uprawnienie powoda do odwołania darowizny z omawianej przyczyny wygasło.

Mając powyższe względy na uwadze, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.